

# GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nr. 6.

w Sobotę dnia 18. Stycznia Roku 1800.

z Berlina d. 14. Stycz.

Xiążę Hessen-Homburg, major regimentu Besser, przybył tu z Emmerych, General lieutenant Rüchel z Potsdamu, a General major Freund z Nissy.

z Paryża d. 28. Grud.

O Szuanach donosi pewien oficer, który pod generałem Hedouville przeciw nim służy, to co następuje: „Bunt ich rozszerzył się po wszystkich tych departamentach, które podług dawnych nazwisk bywających prowincyów, Bretanią, Main, Anjon, Tourain, i Normandyą składały. W Normandyi sięga już to zle prawie aż do okolic Paryża. Główna kwatera jest teraz w Pouancé w Normandyi, gdzie nieiaki Frotté, człowiek młody 20 do 30 lat mający, i bardzo piękny urody, kommanderuje. Prócz niego jest jeszcze innych 5 szefów, to jest: Saprevalay, Bourmont, Chatillon, d'Antichampe i George. Wszyscy są szlacheckiego urodzenia, prócz George, który jest stanu mieyskiego. Chęcią się oni, że ich armia wynosi do 150,000 ludzi, lecz to się niezgadza z prawdą; pewno jest, że nie są w mufrze ćwiczeni, przyodziani, uzbrojeni; nie dostają także albo mało albo wcale żadnego żołdu, lecz żywności mają więcej niż my: dla tego, od naszych żołnierzy często niektórzy do nich uciekają, przeciwnie ich żołnierze dyzerterują do nas. Na kawaleryi wcale im zbywa, także artyleryi inższej niema, iak w Morbinghamie kilka armat, i te, która podczas dobycia

Mans z tego miasta z sobą wyprowadzili. Z resztą obawiać się ich nie potrzeba, lecz tylko lękać się należy ich spustoszeń, które od teatru wojny nieodstępne są, i inędzę w tamtych okolicach bardzo powiększyć mogą.”

Małe pismo, pod tytułem: „polityczne uwagi nad stanem terażniejszym Francyi, i nad planem nowego rządu,” czytane tu jest z nadzwyczajną ciekawością, ponieważ publiczność rozumie, że od rządu samego ogłoszone zostało.

Jak w Paryżu z publicznych urzędników Camus, tak w Wersalu bywszy deputowany Lecointre jeden tylko znalazł się, który się przeciwko nowéj konfitytucyi oświadczył.

Darowana obywatelowi Sieyès w nagrodę od narodu majątność, czyni mu do roku 14 do 15,000 franków.

Rada narodowa zniósła wszystkie rezolucye, podług których otwarcie kościołów w inne dni oprócz dekadów zakazane było.

Także rada narodowa przyjęła rezolucyą, podług której wszyscy publiczni urzędnicy zamiast przysięgi dawney, obowiązani są oświadczyć tylko: „Przyrzekam bydz wiernym konfitytucyi.”

Minister skarbowy donioł Konsułom w raporcie, że zwyczajne wydatki, które pod przeszłym rządem roku siódmego przeszło 17 milionow wynosiły, teraz tylko do 10 milionow wynoszą.

Małżonka Konsula Buonaparte nosi



teraz suknie z materyi Lugduńskiej fabryki; Buonaparte zaś oświadczył, że niechętnie przyjmie kobiety w białym muslinowym ubiorze. Jakoż Lugduńskie materye zdrżały natychmiast."

„Tutejsze dzienniki nadmienią, iż w tym jest patriotyczna i polityczna myśl Konsula Buonaparte, przez którą sobie zjednać chce przyjaźń mieszkańców miasta Lugdunu, które od wielu lat, z przyczyny złego z nim obchodzenia się i uciemżenia, bardzo przeciwnie było rewolucyi."

Na ostatniej sefjy kommissji rady 500 miał Jaqueminot mowę na pochwałę teraźniejszego porządku rzeczy i Konsula Buonaparta: „Powierzylście mu, (mówi on między innemi) urząd Wassynghona, lecz większym będąc od niego podczas wojny, potrafił go nawet w styrze rządu przewyższyć. Trzeba było powierzyć Buonpartemu tak wielką władzę, z tąd przyczyny, że przeciw tak wielkim Monarchiom woiować musimy. Oby zjednał sobie jeszcze piękny tytuł fundatora pokoju Europy."

Wiadomo, że Buonaparte mieszkał ma w zamku Thuilleries. Tak on właśnie czyni, (mówią tutejsze pisma) iak się czynić zwykło podczas oblężenia. Chętnie się udał na to miejsce, gdzie już bomba upadła, ponieważ się spodziewamy, że już druga na to samo miejsce nie upadnie.

Projekt do prawa lub iakiego urzędzenia podany bydź powinien przez ministra, projekt takowy odsyła się potem do rady narodowej, która go w powszechném zgromadzeniu roztrząsa, a Konsulowie ciała prawodawczemu przeselaia.

„Francya (podług dziennika *Pami des loix*,) żąda pokoju powszechnego na lądzie, zasadzającego się na traktacie zawartym w Campo-Formio, który zyskałby niektóre odmiany."

„Dwór Wiedeński nalega o rozszerzenie swych krajow we Włoszech."

„Poseł Hiszpański proponował, aby złączono Liguryą, Medyolan i Parmę w jedną Rzplutą, i ustąpiono Austryi Mantui oraz 3 legacyow papieżkich."

„Także chcieliby rozprzestrzenie Księstwo Tokkańskie i dać nadgodę Xiążęciu Parmeńskiemu w średnich Włoszech."

„Ale dom austriacki z przyczyny swoich ostatnich pomyslności we Włoszech, odrzuca te propozycye, i chce panować nad całą połwyspą, lecz Prussy, Rossya i Anglija sama przyłączyłyby się prędzdy do Francyi, niżby miały dozwolić na takowe powiększenie się kolosalne. Mówią, że Paweł I. miał już oświadczyć dworowi Wiedeńskiemu, iż spodziewa się, że Włochy całe przywrócone będą do swego dawnego stanu, i że Rzplita Wenecka składać będzie niepodległe państwo. Jeżeli się tak rzecz ma, zapewne mieć będziemy jeszcze jedną kampanią."

Pałasz podarowany generałowi Saint-Cyr, którego zasługom prawdziwie się należy, przeznaczony był Wielkiemu Sułtanowi. On jest tak pięknym, iż trudno było znaleźć mu równego.

z Paryża d. 3. Stycznia.

Onegdaj Trybunat i ciało prawodawcze rozpoczęły swoje sefjy w pałacu Egalité pod pierwszeństwem Obywatela Mouricolt, iako najstarszego. Obywatel Daunau mianowany jest prezydentem Trybunatu. W ciełe prawodawczem obrany jest prezydentem Obywatel Perrin. Po obraniu sekretarzow, dozorcow sali, i innych urzędników ciała prawodawczego, przyszło trzech deputowanych rady narodowej w charakterze mówcow, z których pierwszy podał projekt do prawa, aby wszyscy dłużnicy dochodow należących Rzpltey zapłacili do skarbu 5 letni szacunek ich. A tym sposobem zyska skarb publiczny potrzebną sumę na koszta wojenne. Mowca rozbiarał wszystkie korzyści tego projektu, po czém ciało pra-



wodawcze jego mowę do druku i do Trybunatu odeślano.

Rząd uwolnił 29 dziennikarzy, którzy, iak wiadomo, dnia 18. Fructidor na wygnanie posłani byli, także wszyscy księża znajdujący się na wygnaniu na wyspie Rhé odzyskali wolność swą. Dziennikarze, którzy się jeszcze nie byli stawili, otrzymali 10. dni czasu, a jeżeli się w obcym znajdują kraju, 40. dni. Jeżeli po upłynieniu tych dni nie powrócą, uważani będą za emigrantów.

Dnia 30. Grudnia wydali Konsulowie następującą rezolucyą: „Gdy od 6. miesięcy zwłoki Piusa VI. w mieście Valencyi w schowaniu znajdują się, i nie pozwolono pochować ich z przyzwoitemi honorami pogrzebowemi; gdy ten szanowny przez swoje nieszczęście starzec przez moment tylko nieprzyjacielem był Francyi, ale był nim jedynie dla tego, iż przez rady otaczających jego starość ludzi oszukany został, gdy nakoniec przyświ godności francuzkiego narodu i uczuciom charakteru narodowego, okazać szacunek mężowi, który jeden z pierwszych urzędów na ziemi posiadał, przeto uchwalają Konsulowie Rzpłtey, co następuje: „1) Minister wewnętrznych interesów wyda rozkaz, aby ciało Piusa VI. pochowane było z honorami, iakie jego godności przyzwoite są. 2) Na jego grobie wyflawiony będzie prosty monument, mający okazać godność, którą posiadał.”

Znany Semonville, bywszy poseł Rzpłtey przy Porcie, mianowany jest pełnomocnym ministrem w Rzpłtey Batawskiej. Daley mianował Buonaparte dopiero dnia 29. Grudnia generała Bournonville pełnomocnym ministrem i nadzwyczajnym posem Rzpłtey w Berlinie. Lavalette sprawuje interesy Rzpłtey w Dreźnie. Vice-admirał Trüget mianowany jest przez Konsula Buonaparte komendantem portu Brest.

Dnia 28. wydali Konsulowie odezwę do mieszkańców zachodnich departamentów w treści następującej: „Teraźniejszy rząd zażąda wszystkie rany oyczyzny. Prawa o przyszłonej pożyczce, zakładnikach, i deportowanych są zniesione; także zatrudnia się rada narodowa odmianą złych praw i lepszym urządzeniem podatków. Konsulowie oświadczają powtórnie, że wolność obrządków religii zabezpieczona jest konstytucyą. Rząd przebaczy wszystkim, łaskawość i powolność będzie powszechna i nieograniczona. Powróćcież więc. Wieśniacy do waszych robot, i nieśłuchajcie zauszników pewnych ludzi. Jeżeliby wszystkie sposoby dobroci próżne były, tedy rządowi nie pozostanie się nic tylko okropny obowiązek przydumienia rozuchow mocą oręża. Ale nie! Mieć będziemy odtąd wszyscy iedno tylko uczucie, to jest, miłość oyczyzny; a śludzy Boga pokoju pierwszymi będą sprawcami zgody i pojednania.” — Przytym uchwalili Konsulowie, aby w 10. dni po ogłoszeniu tej odezwy wszystkie uzbroione kupy insurgentów rozeszły się; każdy mieszkaniec musi powrócić do swego domu. Oręż wszelki i armaty wydane być muszą, i dać się mieszkańcom zachodnich departamentów powszechna amnestya. Jeżeliby które gminy opierały się, generał Hedouville postąpi sobie z niemi iak z nieprzyjaciółmi ludu francuzkiego.

Hotel Inwalidów ma być jeszcze piękniey ozdobiony. Przed Hotelem wystawione będą Weneckie konie brązowe; Kościół zamieniony zostanie w galeryą wojenną. Podle statuw Turenusza i t. d. wystawione będą statuy generałów Hoche, Jubbart, Dugommier, Marceau i Dampier. Podniebienie przyozdobione będzie chorągiewami zdobytymi na nieprzyjaciółach. Grenadyerowie i żołnierze, którzy się w przyszłości szczególniey wstawią, otrzymają srebrem wysadzane karabiny honorowe, Tamborowie srebrem obsadzone pałki, ka-



waleryści srebrem wysadzanę karabinki, i t. d. Broń ta opatrzona będzie napisami imion i czynności. Oprócz tego każdy żołnierz zyskujący takową nadgodę mieć będzie powiększony swoy żołąd. Zdobyćcie chorągwi, wzięcie w niewolę nieprzyjacielskiego oficjera daia prawo do takich nadgod. Żołnierze popisujący się nadzwyczajnie doskonałą szpadą honorowe i podwoyny żołąd. Rozdawanie tych nadgod następować będzie nazajutrz po batalii.

Dobra harmonia z Prussami, utwierdzoną została jeszcze bardziey po nowej rewolucyi. „Fryderyk II. i Dugommier.” — „Oto jest parol dany w tych dniach (mówi redaktor) garnizonowi Paryża. Ten parol powinien się podobać Republikanom, ponieważ wskazuje prawdziwą miarę naszych związkow z Prussami.” Sam Buonaparte, iako pierwszy Konsul miał wydać ten parol. Adiutant Buonaparta Duroc przywiozł (iako zapewniają) naszym Konsulom, zamiast odpowiedzi, list Króla Jmci Pruskiego pisany własną jego ręką.

Francuyki generał Kniaziewicz oddał żyjącemu tu generałowi Kościuszce w podarunku pałasz, który Król Sobiewski na pamiątkę swych zwycięstw nad Turkami pod Wiedniem Loretowi podarował.

Szuani spalili Popierście Konsula Buonaparte.

Magistrat miasta Hamburga pisał dnia 16. t. m. list do Konsulow francuzkich, usprawiedliwiając swoy postępek w wydaniu znanych Irlandczykow Napertandy i Blaque. List ich nie odniósł pomyślnego skutku. Buonaparte odpisał do Burmistrzow Hamburgkich, iako następuie: „Mości Panowie!” „Odebraliśmy list WPańow, który was nie usprawiedliwia. Odwaga i cnoty ocaliają państwa: a podłość i występki niszczą je. Zgwałciliście gościnność, co się nawet między hordami najdzikszych pustyń nie zdarzyło. WPańow współobywatele zarzucać

wam będą na zawsze wasz postępek. Obydway nieszczęśliwi, których wydalicie, umierają z honorem: ale ich krew uczyni swym przesładowcom więcey złego, niż cała armia uczyni może.”

z Frankfurtu d. 31. Grud.

Głoszą, że także Xiążę Cobourg komenderować będzie w przyszłej kampanii jedną z armiow molkiewkich.

Generał Morau przybył do francuzkiey armii reńskięy.

z Zürich d. 28. Grud.

Część armii francuzkiey opuszcza nasze okolice, maszerując ku Strażburgowi i Moguncyi.

W zachodnięy Szwycaryi powiększa się nędza tak bardzo, iż całe wśie wyflawione są na głód i rozpacz. Całe gminy byłyby już opuściły swoje siedliska, gdyby tuteysza administracya nie była mogła wspierać ich owcami; lecz i te słabe źródła są już wyczerpane i wszystkie fabryki próżnia.

W naszey Rzplitey spodziewamy się podobnych odmian, iakie były w Paryżu dnia 18. Brumaire. Lecz one są tu równie tak potrzebne, iako we Francyi. Nasze ciało prawodawcze zgromadza się już od 20 miesięcy. a jeszcze nie pracuje około żadney obywatelkiey i policyiney księgi prawa. Tak iako teraz rzeczy sioją, nie potrafią długo utrzymać się w tym stanie.

z Bern d. 29. Grud.

Królewski Pruski Gubernator z Neufchatel, Pan Beville, spodziewany tu jest z dyplomatycznemi zleceniami.

Zdaie się, że burza grożąca nam zniknie, i że partye zbliżą się do wspólnego celu. Dnia 1. t. m. wysłał Dyrektoryat poselstwo do ciała prawodawczego, w którem żąda obiaśnienia rezolucyi dnia 21. Frimaire względem tymczasowego rządu, wysławia ważność wypadków i radzi, aby stosowna do okoliczności amnestya przyjętą być mogła.

Niedostatek wszystkich potrzeb przymu-



sza większą część wojsk francuzkich do opuszczenia naszego kraju.

Od brzegów Renu d. 10. Stycz.

(przez Paryż.)

Wszystkie wojska francuzkie, które stały nad niższym Renem, gdzie rozumiano, że rozłożą się po zimowych kwaterach, są w zupełnem poruszeniu, udając się ku nowym przeznaczeniom. Niektóre dywizye maszerują za Moguncyą dla wzmocnienia stojącego tam korpusu; większa zaś część wojsk ma maszerować do Worms i Spiry. Zdaje się, iż nowa wyprawa armii Reńskiej jest w układzie, która mieć będzie związek z poruszeniami armii Dunajskiej, i której pomyslnie nastąpią skutki, jeżeli się obydwie wzajemnie wspierać będą. Aby zwrócić baczność wojsk nieprzyjacielskich, uczyniona będzie dywersya na brzegach Renu i Niddy.

Od brzegów Renu d. 9. Stycz.

Generał Morau przybył dnia 25. w nocy do Bazylei, udawszy się zaraz nazajutrz do armii w Szwajcaryi. Francuzka kawalerya opuszcza po większej części Szwajcaryą.

Nieukontentowanie umysłów w Szwajcaryi trwa ciągle. Ciało prawodawcze postanowiło więc ustawić komisyję z 10 członków, która ma zdać raport względem stanu Szwajcaryi, konstytucyi i posępków Dyrektoryatu.

Podczas wielkiego mrozu umarzło w Kehl wiele Francuzów z przyczyny niedostatku opału i żywności.

z Ratyzbony d. 28. Grud.

Krążą tu wiadomości względem celu poselstwa obywatela Düroc wysłanego przez Konsula Buonaparte do Berlina, mówią, iż jego zlecenia nie zmierzały do warunków pokoju, lecz do projektu neutralności zbrojnej, której wypadek miał za sobą pociągnąć pokój z Niemcami.

Gabinet Berliński nie sądził, aby sprzyjać można podobnemu projektowi wśród te-

rażniejszych okoliczności. Ministerium miało odpowiedzieć imieniem Króla Jegomości, iż napomina szczerze Konsulów, aby chwycili się takowych prawideł umiarkowania, któreby mogły pojednać się z interesem powszechnym Europy, oraz z wiernym i szczerym posępkim pozwalającym innym potencyom, spuścić się na ich słowo. Nareszcie oświadczyło, iż Król Jmć Pruski niemógłby się podjąć pośrednictwa pokoju, jeżeliby warunki jego niezasadzały się na powrocie większej części zdobytków uczynionych przez Francuzą. Zapewniają, że Pan Sandoz odebrał zlecenia słosowne do tej odpowiedzi.

z Donaueschingen d. 24. Grud.

Szwabski cyrkuł przysławia 10,000 rekrutow, i co miesiąc 2000 mądrow zboża do armii cesarskiej. Elektor Bawarski przysławia 12,000 ludzi, a Xiążę Württembergski 4000. Na Bawarczyków i Württembergczyków płaci Anglia żołd. Wszystkie te wojska zostawać będą pod komendą samego Arcy Xiążęcia Karola.

z Beyreuth d. 6. Stycznia.

W tych dniach rozgłoszono, że Feldmarszałek Suwarow przenosił się do wieczności; ale wieść ta niezgadza się z prawdą. Inna pogłoska mówi, że także Cesarz Niemiecki powierzy mu komendę nad armiami swemi walczącymi przeciw Francuzi.

Kozacy Uralscy maszerują ciągle na powrót do Azji, ich oyczyzny. Ewolucye ich z pikami niezgadzały się bynajmniej z manewrami Francuzow.

z Wiednia d. 8. Stycznia.

Arcy Xiążę Józef, Palatyn Węgierski, przybył tu wraz z małżonką swoją z Peterzburga w niedzielę po południu. Cesarstwo Ichmość wyiechali naprzeciw tej wysokiej parze aż do Stammersdorf.

Nadworna gazeta tutejsza mówiąc o nowym konfliktu Francuzkiej, powiada, że nieznamydnie u narodu żadnego przyięcia, że



artykuł o emigrantach powszechnie wzbudził nieukontentowanie, i że ta nowa arka związku wykopie grób dla 100,000 Francuzów. Także nadmienią, że przy ostatniej uroczystości ogłoszenia konstytucyi pozwolono sobie niektórych szczerych wyrazów. Przekupki Paryżkie najpierwsze oświadczyły komplementa Konsulowi Buonaparte: i jedna z tych obywaterek powtórzyła w swojej mowie więcej 10 razy: „Nasz Królu, bo można tak W Pana tytułować, ponieważ przy nim żadney nędzy już cierpieć nie będziemy. — Gdy zaś Buonaparte do niej rzekł: Jzaliż nie wiesz Obywatelko, iż we Francyi nic się już królewskiego nie znajduje? Odpowiedziała mu wcale poufale: „O nie, mój Obywatelu! ponieważ W Pan sam masz dobrą część (Bonne-part) władzy królewskiej.”

z Pragi d. 30. Grudnia.

Przed kilku dniami przybył tu moskiewski generał kawaleryi, Hrabia Viomennil. Wspomniany generał przywołany został z Syberyi do Rygi, gdzie otrzymał rozkaz, aby się udał do Niemiec, dla objęcia komendy po generale Korsakow. Ale ledwo stanął tu, aliż odebrał nowy rozkaz do objęcia natychmiast komendy nad moskiewskie mi wojskami w Anglii, którą przedtem zabrane w niewolę generał Hermann miał.

Od granic Włoskich d. 25. Grud.

Armia cesarska rzuciła się w dwóch liniach po zimowych kwaterach. Pierwsza rościąga się od Parmy aż do Cuneo, druga podług granicy Delfinatu i Sawoi. Tylko dwie dywizye generałów Klenau i Ott są jeszcze w poruszeniu dla uważania Genui, a generał Hohenzollern trzyma fortecę genueską Gavi w oblężeniu. Cała armia austriacka we Włoszech składa się teraz z 136 batalionów i z 106 szwadronów, nie rachując strzelców i t. d.

Rozmaite francuzkie dywizye ściągnęły się pod Genuą i tam obozem stanęły. Pe-

wno iest, że Francuzi swoją artyleryą ze stanowiska Bocchetta wyprowadzają. Generał Gardan opuścił Cairo. Żołnierze jego mieli rozeyść się i opuścić chorągwie. Generał Gardan i 2 innych oficerów chcieli wstrzymać uciekających. Ale ci w rozpacz uderzyli na generała i oficerów, zamordowali ich okropnym sposobem (wiadomośc ta potrzebuje potwierdzenia.) Także potrzebuje potwierdzenia doniesienie o poddaniu się Portugalczykom i Anglikom główny fortecy la Valette na wyspie Malcie.

z Medyolanu d. 22. Grud.

List z Parmy donosi, że mały korpus generała Klenau, który się przybliżył do Genui, atakowany był przez Francuzów, częścią otoczony i w niewolę wzięty; tak dalece, iż ten generał widział się być przymuszonym, cofnąć się z swoim korpusem za Sestry. Obfitość śniegów czyni w tym momencie niepodobnem wszystkie obroty wojenne. Spodziewamy się korpusu generała Frölich, który ma zmocnić generała Klenau.

z Neapolu d. 1. Grud.

Wieżenie Jakubinów w naszym królestwie trwa ciągle; rząd sądzi być rzeczą potrzebną karać ich za to, iż Francuzom dawali pomocy do urządzenia Rzpłtey Partenopeykiej, która znowu zasnęła.

Król okazuje Sycylianom wielką życzliwość, z przyczyny ich wierności i ich przywiązania ku niemu.

z Londynu d. 21. Grud.

Kapitan Taylor, sekretarz Xiążęcia York, udaie się do Peterzburga końcem zawarcia nowego posiłkowego traktatu.

Przysposobiają tu nową wyprawę przeciw francuzkim brzegom, która być ma nayogromniejsza i nayliczniejsza z tych wszystkich, które dawniej nasz rząd przedsięwziął. Wszystkie regimenta przeznaczone do Irlandyi odebrały przeciwny rozkaz. Twierdzą, że 100,000 Anglików, Mosk-



łów, Szwajcarów i Emigrantów wylądnie do Francji.

Flota Lorda Bridport powróciła znowu do Torbay.

z Peterzburga d. 20. Grud.

Jak się dowiadujemy, nasz wielki Generalissimus, Xiążę Suwarow, znajduje się teraz w Czechach, gdzie oczekuje rozkazów swego nieporównanego i wielkomysłnego Monarchy do dalszego jego przeznaczenia. Dla mężnej armii tego Xiążęcia zbierają teraz na granicach z pośpiechem rekrutów, która oprócz tego ma być jeszcze znacznie wzmocniona.

(\*) z Małych Mnichów pod Mię-  
dzychodem d. 11. Stycz.

Dziś ukazały się 3 słońca. Było to piękne widowisko przyrodzenia. O godzinie 7. wyjaśniło się niebo, a potem się zachmurzyło. Po pół do 8. wzniósł się na wschodzie 3 ogniste słońca, między którymi średni się gał prawie aż do połowy nieba, i uformowany był od wschodzącego słońca: dwa inne były trzecią częścią mniejsze. Wszystkie zaś 3 były tak jasne, jak gorejący ogień, w jednej połowie były jaśniejsze, a w drugiej ciemniejsze, w górze były śpiczaste. Słowem, był to nader piękny widok; od ich wejścia, aż do ich zniknięcia, które o godzinie 8. nastąpiło, nie mogłem oddalić się od okna. To widowisko przyrodzenia, jest znakiem, iż większe jeszcze mrozy mieć będziemy, niż dotąd mieliśmy.

### Rozmaite Wiadomości.

Zapewniają, że między Rosją, Anglią, Neapolem i Portugalią stanęła ugoda względem przywrócenia zakonu Kawalerów Maltańskich na wyspie Malcie, i względem utrzymania tam garnizonu, składającego się z wojsk Moskiewskich, Angielskich i Neapolitańskich. — Dnia 24 Grudnia, miał być udecydowany w Wenecyi wybór Pa-

pieża; ale nowa przeszkoda sprzeciwiła się temu. — Gdy patrioci Szwajcarscy pragnęli wyrobić w Paryżu zręcznie niektórych członków Dyrektoryatu helweckiego i wielu reprezentantów, Konsulowie odpowiedzili im, iż w interesie tego gatunku mieszać się nie będą. — Według dzienników francuzkich zwycięstwa Masseny w Szwajcaryi i powrot Buonaparta do Francji miały uczynić w Szwecyi wielkie ukontentowanie.

*Obwieszczenie.* Ponieważ postrzeżono, że mąciarze i przekupnicy obcym żywności na targ sprowadzającym pieniądze na to zadawają, żeby w następujący dzień targowy przyjeżdżając tu znowu na targ zaraz im prosto żywność do domu niebyszy z nią na publicznym rynku zawieźli, przeto niniejszym się ustanawia, że takowe obstarowania wcale nieprzyzwolite i wszelkie na targ sprowadzane żywności koniecznie do godziny 11. dla każdego na targu wystawione być muszą. Mąciarze i przekupnicy podług tego zachować się powinni, i potrzebę swą albo w przepisanej odległości mił dwie w okręgu miasta tutejszego zakupić, lub też tym się kontentować mają, co po godzinie 11. pozostaie, o którą jednak pod surową karą przed czasem niezważając na odległość miejsca się targują. Kto przeciw temu ustanowieniu postępuje, sam sobie przypisywać powinien, gdy iemu zakupiona żywność skonfiskowana zostanie. W Poznaniu dnia 23. Grudnia roku 1799.

Magistrat JK. Mci Pruff-Połud.

*Do sprzedania.* Do sukcesyi Appollonii Miałkowskiej należącej, przed bramą Poznańską tutejszą leżący pusty plac, z doniego należącym razem ogrodem, który sądownie na 200 talarów taxowano, ma na rozkaz Najjaśniejszej Regencyi Poznańskiej na dzień 4. Februari fut. a. przez licitacyą być sprzedany. Przeto wszyscy mający ochotę do tego kupna wzywają się, aby w wyznaczonym czasie stawili się w izbie sądowej tutejszej przed niżej podpisanym kommissarzem, co który oficjalnie, do protokołu podali, a potem puszczaniem tego placu i ogrodu więcej dającemu za gotowe pieniądze oczekiwali. Na dalsze wyższe podanie względu żadnego mieć się nie będzie. W Szrodnie dnia 20. Grudnia roku 1799.

Adami, Justyc Burmistrza  
Vigore Commissionis.



**Aukcja.** Do pozostałego majątku w Olszowie Szredzkiego powiatu, niegdyś p. Mateusza Świątkowskiego należące effekta, jako to: płotno, pierzyny, szaty, meble, blacha, żelazo, bydło, etc. ma na rozkaz Przeświecney Regencyi Pupilarney Poznańskiej, przez aukcyę, tak najlepiej być sprzedane. Termin do sprzedania tegoż majątku, na dzień 4. Februarii r. b. w Szrodzie w izbie sądowej jestznaczony. Kupcy zaś sobie tego kupna życzący zostają zaproszeni o godzinie 9. rana przed południem w Szrodzie przed niżej podpisanym kommissarzem znajdować się mogą, cene do aukcyi należących rzeczy ogłosić takowe podług życzącego kupna swego i aukcyi wypadney, kto więcej da, zaraz za gotowe pieniądze dostanie. W Szrodzie dnia 8. Stycznia roku 1800.

Adami, Justycy Burmistrz.  
Vigore Commissionis.

*Rzeczy zatrzymane jako padeyżrane.* W Hum-rze dnia 6. Stycznia 1800 w tutejszey karczmie zapytano się dwóch cudzoziemców o paszport, po-czém oddali się zaraz i uciekli tajnie; zostawi-wszy okuty woz z małemi drabeczkami plecionemi i trzy konno barki, 5 dobrych półszorkow, 5 wędzideł, 3 frzemiona, 5 kantarkow, z ktor-ych 2 żelaznemi łańcuszkami opatrzone są, 4 mie-chy, 2 lece, 1 charapnik, i 2 czteroletnie czarne wałachy średniey wielkości, z ktorych jeden nie dawno piętnowany jest, także i kasztanowatego wałacha w trzecim roku. Gdy więc te konie wraz z szorami zapewne kradzione są, przeto wzywa się właściciela ich niniejszém obwieszczeniem, aby nayożniej na terminie w Poniedziałek dnia 27. t. m. tu zgłosił się, swoją własność okazał, wydania koni wraz z rzeczami za powrotem kosztow spodziewał się. Jeżeli się zaś nie zgłosi, przeto wmiankowane konie i t. d. przez więcej daność sprzedane będą, i z tym dalej tak się postąpi, jak prawa przepisują.

Szlachecki Sąd Patrymonialny Mielęckich.  
Stenger.

*Do sprzedania.* Dobre suche sosnowe drzewo znajduje się u kupca Bergera do sprzedania, kwat-tera po 40 złotych polskich.

*Obwieszczenie.* Dowiedziawszy się, że dotąd ieszcze wiele łobogich kobiet do takich w kunszcie

akkuszerstwa wcale niewiadomych Panów się uda-ia, ponieważ inszym w stanie zapłaceniu nie są, a przeto wiele szkody i nawet niebezpieczeństwo ży-cia, tak dla położnicy jako i dziecka wyniknąć może, przeto niniejszym do publiczney podaie się wiadomości, że z strony magistratu przez obranie bywszey wdowy Benholdowey, teraz za mężem zostającej Rothowey, na akkuszerstwo miasta ubo-gim matronom niemającym do zapłaceniu sposo-bności, wspomóżka się stała. W Poznaniu dnia 7. Stycznia roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruff-Połud.

*Uwiadomienie.* Przy swoim przeprowadzeniu się z Kościana do Poznania poleca się Kommissarz Sprawiedliwości Guderian młodszy pamięci swo-ich dobrych przyjaciół, upraszając ich, aby listy i zlecenia do niego pod jego adresem pod Nu-merem 86 w rynku przesyłali. W Poznaniu dnia 7. Stycznia roku 1800.

*Uwiadomienie.* W Sobotę przed Bożem Naro-dzeniem dnia 21. Grudnia 1799 znalazł chłop ze wsi Rodzewka parę koni małe chłopkie ze szora-mi, jeden gniady, drugi skarogniady koń i klacz, konie te znajdują się w kongregacyi Gostyńskięy XX. Filipinow. Właściciel tych koni za powro-tem kosztow odbierze je.

*Uwiadomienie.* Dnia 1. Stycznia a. c. na drodze nie daleko miasta Kargow ku wsi Karszm uciekł koń wierzchowy, i mimo wszelkie starania, nie mógł dotychczas być znalezionym. Był to wielki Polski Lisnokary wałach, mający lat 9, z czar-ną grzywą bez żadnego znaku, mając tylko na le-wym udzie wypiętnowaną wielką i wyraźną literę K. Przy swoim rozbieganiu się miał na sobie sta-te angielskie siodło, wraz z kaziemierzowym cza-prakiem wierzchnim, do ktorego przywiązany był granatowy płaszcz z szafirowym kołnierzem, i czarne świecące się futro z krotkimi włosami wraz z jedną ieszcze sztuką takiego samego futra. Je-żeli kto rzeczonoego konia z wyrażonemi rzeczami albo do Ekonomia Tschirniz, w Kargowie albo do Aintsraha Neumana w Warrenbergu w niższym Szlązku odda, otrzyma oprócz powroconych ko-sztow w nadgodę 10 dukatow. W Wartenbergu pod Grünbergiem w niższym Szlązku dnia 6. Sty-cznia roku 1800.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.